



Jedna jest prawda wiecznie żywa:
PHILIPS RADIO świat zdobywa



Nr. 58

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Poniedziałek, 28 lutego 1938 r.

Rok X.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.



Cena 20 groszy



Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 602 400.

Nowa transza ofiar Stalina

Rykow, Jagoda, Krestiński, Rakowski i inni staną 2-go marca przed sądem pod zarzutem szpiegostwa, szkodnictwa i prowokowania wojny
Bucharin oskarżony o planowanie zamachu... przed 20 laty

MOSKWA, 27. 2. (PAT). Dnia 2 marca przed kolegium wojennym najwyższego sądu ZSRR rozpocznie się olbrzymi proces polityczny.

Na ławie podsądnych zasiądzie 21 osób: BUCCHARIN (b. naczelny redaktor „Izwestii“), RYKOW (b. komisarz łączności), JĄGODA (szef G. P. U.), KRESTIŃSKI (zastępca Litwinowa), RAKOWSKI (b. ambasador), ROSENHOLC (b. komisarz handlu zagr.), IWANOW-CZERNOW (b. komisarz rolnictwa),

GRINKO (b. komisarz finansów), ZIELIŃSKI, BESSONOW, IKRAMOW, CHODZAJEW-FAJBYLLA, SZARANGOWICZ, ZUBAROW, BULANOW, LEWIN (lekarz, który podpisał autopsję Ordżonikidze), PLETNIKOW (lekarz profesor), KOZAKOW, MAKSYMOW I KRIUCZKOW.

Wszyscy ci podsądni OSKARŻENI SĄ O SZPIEGOSTWO, SZKODNICTWO, DYWERSJE, TEROR, OSŁABIANIE SIŁY WOJENNEJ ZSRR, PROWOKOWANIE WOJNY,

DEFETYZM, DAŻENIE DO ROZCZŁONKOWANIA ZSRR, ODERWANIE OD NIEGO UKRAINY, BIALORUSI, REPUBLIKI ŚRODKOWO - AZJATYCKICH, ARMENII, AZERBEJDZANU, POMORZA NA DALEKIM WSCHODZIE, WRESZCIE O DAŻENIE DO OBALENIA SOCJALISTYCZNEGO I SPOŁECZNEGO USTROJU ZSRR, A NASTĘPNIE RESTAURACJI KAPITALIZMU I WŁADZY BURUAZJI.

Poza tym STOJĄ ONI POD ZA

RZUTEM OTRUCIA KUJBY-SZEWA (przewodniczącego Gosplanu), MIENŻYŃSKIEGO I GORKIEGO przy pomocy lekarzy Lewina, Kozakowa, Winogradowa i prof. Pletniewa.

BUCHARIN oskarżony jest poza tym, że w okresie rokowań o pokój brzeski wraz z Trockim i lewymi eserami ORGANIZOWAŁ ZAMACH NA LENINA.

Bucharin i Trocki dążyli do zerwania rokowań brzeskich, ażeby w ten sposób

OBALIĆ RZĄD SOWIECKI I ARESZTOWAĆ ALBO ZABIĆ LENINA, STALINA I SWIERDŁOWA,

by utworzyć nowy rząd, składający się z bucharinowców i lewych eserów.

MOSKWA, 27. 2. (PAT). Zśród oskarżonych w rozpoczynającym się dn. 2 marca procesie politycznym RAKOWSKI jest b. ambasadorem ZSRR w Paryżu, IWANOW b. komisarzem przemysłu wodnego, BESSONOW b. radcą ambasady sowieckiej w Berlinie, CHODZAJEW b. premerem Uzbekistanu.

Samoloty wojskowe nad Grazem

Rząd Schuschnigga w walce z wpływami hitlerowskimi w Austrii

Odwołana demonstracja

WIEDEN, 27. 2. (PAT). Rano została zapowiedziana przez narodowych socjalistów w Grazu wielka demonstracja, w której mieli wziąć udział oprócz narodowych socjalistów w Grazu również i mieszkańcy okolicznych miasteczek. Ze względu na wydany niedawno zakaz wszelkiego rodzaju manifestacji władze administracyjne zarządziły z jednej strony niezwłocznie wzmocnienie posterunków policji i żandarmerii, obsadzając nimi szosy, prowadzące do miasta. Z drugiej strony władze za pośrednictwem referatu do spraw narodowo - socjalistycznych w ramach frontu patriotycznego zawiadomili zbierających się demonstrantów, iż zgodnie z wydanym zakazem manifestacji władze nie dopuszczają do niej.

Równocześnie zostało zarządzone pogotowie garnizonu w Grazu oraz skierowano do Grazu jeden batalion dywizji zmotoryzowanej. Na skutek energicznej

postawy władz, planowana demonstracja nie odbyła się wcale i już w południe w mieście i okolicy zapanował spokój.

W związku z pewnym podnieceniem w kołach narodowo-socjalistycznych w Grazu, które są na ogół tam dość liczne, ma w tych dniach wyjechać do Grazu minister Seyss Inquart, celem zbadania sytuacji na miejscu i wydania odpowiednich zarządzeń.

BERLIN, 27. 2. (PAT). Z Grazu donoszą o wydaniu przez władze austriackie nadzwyczajnych zarządzeń celem przeszkodzenia manifestacjom narodowo - socjalistycznym.

W mieście i okolicach wystawiono w nocy z soboty na niedzielę posterunki wojskowe z karabinami maszynowymi. Ludność przybywająca do Grazu jest rewidowana na przedmieściach. Samoloty wojskowe krążyły nad miastem. Spokój nigdzie nie został naruszony.

Już nie wróci!

BERLIN, 27. 2. (PAT). „National Ztg.“ donosi z Wiednia, że burmistrz Grazu Schmid, który 24 bm. zawiesił na żądanie narodowych socjalistów flagę ze swastyką na ratuszu, rozpoczął zdrowotny urlop i ma nie wrócić na swoje stanowisko. Jednocześnie dziennik donosi bez ko-

Konstytucja Rumunii uroczystie ogłoszona

BUKARESZT, 27. 2. (PAT) — Dziś w sali tronowej pałacu królewskiego odbyła się w obecności króla uroczystość ogłoszenia nowej konstytucji. Przy tym historycznym akcie asystował ks. Michał, rząd, generalicja, przedstawiciele trybunału kasacyjnego i rad. ustawodawczej.

Premier patriarcha Miron Cristea odczytał sprawozdanie z wyników plebiscytu. 4.297.581 głosów padło za konstytucją, tylko 5493 przeciwko.

mentarzy o zawieszeniu wyższych uczelni w Grazu.

BERLIN, 27. 2. (PAT). Redakcja wiedeńskiej „National Ztg.“ donosi o wielkim wrażeniu, jakie wywołać miało w Salzburgu odwołanie przywódcy akademickiego „Freikorps“ Duerfelda. (Zarzucono mu mianowicie zamiar przejścia z całym swym oddziałem do „Hitlerjugend“ oraz branie udziału wraz ze swymi towarzyszami w manifestacjach narodowo - socjalistycznych).

Członkowie „Freikorpsu“ zwrócili się do zastępcy przywódcy austriackiej młodzieży związku prof. Schifferra z prośbą o pozostawienie Duerfelda na stanowisku, na co otrzymali odpowiedź, że nie może on cofnąć odwołania Duerfelda nawet w tym wypadku, gdyby większość studentów miała ustąpić wraz ze swym zwolnionym przywódcą.

Próby leg'tymistów

BERLIN, 27. 2. (PAT). „Voelkischer Beobachter“ ogłasza po-

ufny list przywódcy legitymistów austriackich barona Wiesnera, wysłany według „V. B.“ do jednego z urzędników wiedeńskiej izby pracy. List nosi datę 23 lutego i ma następujące brzmienie:

Na podstawie polecenia ze strony najwyższej mam zaszczyt prosić pana o nadesłanie do 1 marca r. b. szczegółowo uformułowanej odpowiedzi piśmiennej na pytanie, jakie stanowisko zająłby pan na wypadek, gdyby J. K. Mośc w najbliższym czasie powrócił jako człowiek prywatny do Austrii. Należy przy tym naturalnie uwzględnić również wypadek, gdyby stało się to bez specjalnego zezwolenia rządu. Oczywiście przysługuje panu prawo bez powoływania się na niniejsze, ściśle osobiste pismo, przedłożenia tego pytania osobom, które cieszą się pańskim zaufaniem i w razie potrzeby zasięgnięcia porady strony trzeciej.

List ten „Voelkischer Beobachter“ uważa za ostatnią rozpaczliwą próbę legitymistów w obecnie wytworzonej nowej sytuacji w Austrii. Dziennik nazywa m. in. barona Wiesnera „półzycem“.

Mówią „narodowa”, a myślą „endecka”

Przed niespełna rokiem endecka i jej oenerowskie odpryski szalały na łamach swej prasy przy omawianiu sprawy „uniarodowienia” armii, a przede wszystkim odżydzenia szeregów wojskowych.

Opisywano nieprawdopodobnie brednie, podawano czytelnikom do strawienia obrzydliwe, oszczercze historie, poniżające godność i honor żołnierski tych, co ofiarnie służyli ojczyźnie. Po pewnym czasie umikły ataki. Zdawało się, że wyczerpał się za pas kłamstw i kalumnii.

I otóż ostatnio znowu na estradę wystąpili nowi aktorzy, by P. T. publicznie endeckiej jeszcze raz wyjaśnić rzekomą konieczność „uniarodowienia”, upartyjnienia armii. Ale jakoś biedni endecy nie mają szczęścia do swych „autorytetów” militarnych.

Miał cicho orać na solidnej grzędce w wołyńskiej zagrodzie wojskowej i rozmyślać nad błędami przeszłości, przypomniał się rodakom p. Januszajtis. Wobec tego warto przypomnieć również fragment odezwy rządowej z dnia 6 stycznia 1918 r.

„Granice Republiki Polskiej ze wszech stron zagrożone. W Galicji wschodniej trwa krwawa wojna wśród mordów i pożog, wrocie państwa czyhają tylko na sposobność, aby nas pokonać i narzucić nam swoje jarzmo... W takiej chwili powstaje spisek, mający na celu usunięcie Naczelnika Państwa, obalenie rządu w drodze zamachu. Spiskowcy nie zawahali się przez próbę wniesienia zamętu do wojska, doprowadzić je do bratobójczej walki i obrócić żołnierzy przeciw Rządowi Ludowemu...”

W tak poważnej chwili p. Januszajtis, widocznie nie zwracając uwagi na niebezpieczeństwa, grożące odrodzonej Polsce z zewnątrz, dokonał — na szczęście — niefortunnego dla siebie zamachu, wydając uprzednio zbalamuconej grupce żołnierzy sfałszowane rozkazy.

Obarczony taką przeszłością, którą mu ojczyzna wspaniałomyślnie przebaczyła, ale o niej nie zapomniła, ma jeszcze p. Januszajtis odwagę zabierać głos i pouczać, jaką ma być armia polska, a nawet żądać pozbawienia pewnych grup wyznaniowych prawa do obrony własnego państwa.

P. Januszajtis pisze: „Wie z nas każdy, że żyd w wojsku i na wojnie był przeważnie ośrodkiem rozkładu i zarodkiem nieszczęścia. Był on szkodnikiem, przyczyniającym największe materialne i moralne straty... nawet tak szczytną i szlachetną rolę, jaką na wojnie spełnia służba sanitarna, dzięki żydom obsiadającym tyły, wspominają się najczęściej ze zgrozą... i tak dalej mający człowiek, który w chwili, gdy krwawił Lwów, gdy wprost nieubłaganą koniecznością było zespolenie wszystkich wysiłków narodowych, nie wahał się podnieść ręki na Majestat Rzeczypospolitej w trzecim miesiącu od chwili jej narodzin.

Ale w końcu tego artykułu wylazło sztydo z worka. P. Januszajtis pisze:

„Wszelkie kadry, szkoły, ośrodki organizacyjne, wychowawcze, dowódcza, wywiad — winny być obsadzone najwyborowszymi, nawskroś ideowymi i całkowicie według ideologii narodowej ukształtowanymi ludźmi”.

Zdawałoby się, że wszystko w porządku, ale p. Januszajtis pisze dalej:

„Ja wychodzę z tego założenia, że ideologia narodowa, którą głosi dziś stronnictwo narodowe, „nie jest ideologią czy programem partii. Jest ona wykładem polskiej racji stanu...”

A więc zupełnie wyraźnie p. Januszajtis żąda wprowadzenia polityki, żąda zendeckienia armii, gdyż pod zwrotem „ideolo-

gia narodowa” rozumie politykę endecji, której daleko jeszcze do ustalania polskiej racji stanu. Ani przeszłość, ani teraźniejszość napewno nie pozwala „obarcać” tego stronnictwa aż... reprezentacją polskiej racji stanu.

Resume: czołowy działacz endecki w organie centralnym te-

goż stronnictwa wysunął postulat rozpolitykowania, upartyjnienia, zendeckienia naszej armii.

*

Znalazła się i przysłowiowa żaba. Wychodzi w Łodzi od pewnego czasu taki sobie tygodni-czek, właściwie krajowe wydanie „Stuermera”. Nikt, żadna

grupa polska nie przyznaje się do niego. Nawet łódzkie pismo endeckie wyraźnie się odeń odgradziło. Kto od endeków wyleci, znajdzie w tym łódzkim „Stuermerze” ciepłe miejsce. Za bawna zdarzyła mi się historia. Z jednym z takich uciekinierów, pisującym uprzednio w endeckiej gazecie żydożercze artykuły, wiodłem na łamach „Głosu Porannego” nawet i zbyteczną dyskusję. Wkrótce jęgamość ów znalazł się w omawianym tygodniku i licytuje się z dawnymi komiltonami w antysemityzmie w sposób całkiem niewybredny.

Wracam przed kilku dniami późną nocą do domu, a tu — czy mnie wzrok nie myli: nie wzbudający żadnych wątpliwości „mołojcy” malują na płócie dużymi literami nazwisko owego żydożercy z dodatkiem: „Wojtek żydowski”.

Uśmiełem się serdecznie. Kij ma dwa końce.

Ale wracam do tematu.

Otóż na łamach tego tygodnika również ukazał się artykuł podpisany przez owego „Wojtkę żydowskiego”, żądający rozpolitykowania wojska, gdyż jego zdaniem „...wojskowi nie mogą zachowywać się obojętnie. I nie zachowują się obojętnie, żeby tam wszystkie żydy i maso-ny nawet na łbach zaczęły chodzić... Śmiesznie brzmi dziś hasło: wojskowi, księża, urzędnicy i akademicy przez od polityki... (żydzi) ...radziliby armię bo- daj zamknąć w obrębie koszarowego podwórza, odizolować od innych spraw i niech się tam bawi w musztre...”

W trakcie dyskusji sejmowej w dniu 31 stycznia 1924 roku powiedział ówczesny minister wojny gen. Sosnkowski: „...żeby wzmocnić jednak stan moralny armii, na którym nam wszystkim zależy, jedno przede wszystkim trzeba ustalić. Otóż honor i uczciwość ludzka nie mogą być kładzione na huśtawkę polityczną i oceniane zależnie od koniunktur politycznych... Inaczej, moi panowie, stać się możemy łatwym zerowiskiem dla intryg lub nawet prowokacji sil obcych i wrogich, które tylko czyhają na moment naszej wewnętrznej słabości. Inaczej, niebezpieczeństwo zewnętrzne przysunie się do nas na odległość strzału karabinowego, gdyż niebezpieczeństwo to rośnie proporcjonalnie do spadku naszej siły wewnętrznej”.

Może panowie endecy zapamiętają sobie te mądre myśli.

J. K. U.

Labour Party przeciwko Chamberlainowi

Opozycja angielska żąda natychmiastowych nowych wyborów

Angielska Labour Party ogłosiła wielki manifest, w którym oskarża premiera i większość rządu o złamanie przyrzeczeń wyborczych.

„Rzucili ligę narodów na pastwę losu, ośmieszyli pakt i odstąpili od zasad, które dotychczas kierowały narodem angielskim w jego międzynarodowych stosunkach”.

Decyzja rządu rozpoczęcia pertraktacji z rządem faszystowskim Włoch oznacza zdradę przyjaźni i zaufania demokratycznych narodów. Lud hiszpański składa się na ofiarę, akceptuje się inwazję i zdobycie bezbronnych narodów. Przez tę zdradę rząd pogwałcił sumienie narodu i stracił jego poparcie.

Rząd skapitulował przed dyktatorami. „Aby ukoronować upokorzenia, premier spowodował ustąpienie Edena, w tej samej chwili, w której ten był

gwałtownie atakowany przez Mussoliniego i Hitlera. Jako ekwiwalent za ten czyn przyjął rząd zwykłe ustne przyrzeczenie Włoch, nową bezwartościową formułę. W chwili obecnej pertraktować bez zastrzeżeń z Hitlerem czy Mussolinim znaczy to nie kroczyć ku pokojowi, lecz iść w nieszczęście. — Polityka rządu zagraża zbiorowemu bezpieczeństwu wszystkich krajów i zagraża naszym dobrym stosunkom z Francją. Odsunęła ona nas od narodu amerykańskiego, który wielokrotnie dawał wyraz swych sympatii dla narodów demokratycznych i nienawiści do ataków faszystowskich.

Angielski ruch robotniczy deklaruje ponownie swój wrogi stosunek wobec wszelkiej umowy z faszystowskimi Włochami lub narodowo-socjalistycznymi Niemcami na zapo-

wiedzianych przez premiera podstawach. Chwila obecna nie jest właściwa dla czynienia dyktatorom koncesji. To, co nam jest potrzebne, to oświadczenie, z którego jasno wynikało, iż W Brytania jest za zastosowaniem umów przeciwko dowolnym gwałtom i przeciwko wtrącaniu się w wewnętrzne sprawy niezależnych państw”.

Szczególnie Czechosłowacja powinna natychmiast otrzymać zapewnienie, że Wielka Brytania i inni członkowie ligi narodów dotrzymają swych zobowiązań w kierunku utrzymania integralności i niezależności państwa czechosłowackiego. — Jest to jedyna polityka, która mogłaby jeszcze zapobiec powszechnej wojnie europejskiej. Brytyjska partia pracy żąda, aby decyzja co do tej polityki zapadła w natychmiastowych powszechnych wyborach.

2 X DZIENNIE 1 GROSZ MYDEŁKO DO ZĘBÓW CHERYS O NIEZRÓWNYM SMAKU

Dyplomata niemiecki ustępuje i krytykuje reżim nazistowski

NOWY JORK. — Po raz pierwszy od czasu dojścia do władzy Hitlera b. członek niemieckiej służby dyplomatycznej wystąpił z publicznym potępieniem reżimu narodowo-socjalistycznego, określając go jako „fundamentalnie antyniemiecki”. Dyplomata tym jest Ernst Mayer, który do maja r. ub. był pierwszym sekretarzem ambasady niemieckiej w Waszyngtonie i który ustąpił z tego stanowiska, jakie zajmował przez 6 lat. Ogółem Mayer był na niemieckiej służbie dyplomatycznej szesnaście lat.

Mayer wystąpił z mową antyhitlerowską na przyjęciu, wydanym w tych dniach przez radę

federalną kościołów chrześcijańskich w Stanach Zjednoczonych. Wyjawiał on w toku swego przemówienia, że w maju r. ub. opuścił służbę niemiecką, gdyż nie mógł się pogodzić z światopoglądem narodowo-socjalistycznym. Nie może on się godzić szczególnie na „prądy antyniemieckie” w narodowym socjalizmie, do których zalicza on w pierwszym rzędzie mit o nordyckiej wyższości rasowej i antysemityzmie.

„Haniebne jest, oświadczył Ernst Mayer, gdy 70-milionowe państwo przesładuje do ruiny bezradną mniejszość. Wszyscy wiedzą, że żyd niemiecki był głęboko przywiązany do Niemiec i

był pożytecznym obywatelem”.

WASZYNGTON. — Na ostatnim posiedzeniu izby reprezentantów członek kongresu Robert Rich (Pensylwania) nawoływał izbę do zareagowania na ostatnie oświadczenie Hitlera, że rząd niemiecki uważa siebie za obrońcę 10 milionów Niemców, żyjących poza granicami Rzeszy. Rich stwierdził, że kongres musi zwracać baczniejszą uwagę na zachowanie się pół miliona narodowych socjalistów w Ameryce, gdyby bowiem Hitler zamierzał swą groźbę stosować także do Niemców w Stanach Zjednoczonych, mogłoby się to przyczynić do zakłócenia stosunków w USA.

MARZEC 2 ŚRODA WIELKA PREMIERA w kinie „PALACE” „TAMTEN...” wg. głośnej powieści Gabrieli Zapolskiej „WARSZAWSKA CYTADELA” Film wielkich przeżyć... Film wielkich wzruszeń... Film o wielkiej miłości...

Benesz radził zgładzić Mussoliniego

Sensację stanowi telegram z Wiednia w „Giornale d'Italia” następującej treści:

„W kołach dyplomatycznych Pragi krąży pogłoska, że prezydent Czechosłowacji Benesz w rozmowie z pewnym dyplomata zagranicznym wypowiedział nial zdanie, iż począwszy od 1923 r. wielokrotnie radził zgładzić Mussoliniego”.

W komentarzu redakcyjnym do tego doniesienia „Giornale d'Italia” pisze, że na pierwszy rzut oka wiadomość ta wydaje się niewiarygodna.

Nie można jednak przejść do porządku dziennego nad oświadczeniami Benesa, solidaryzującego się stale z pewnymi ośrodkami sekcjar-skimi. W konkluzji zapytuje dziennik, czy słowa Benesa nie powlny spowodować demarche w Pradze.

Rewelacja pisma włoskiego wywołały w Rzymie zrozumiałe wrażenie.

Votum zaufania dla rządu Chautempsa

uchwalila izba deputowanych miazdząca większością głosów

Francja nie zmieni linii politycznej, zachowa solidarność z Anglią i wierność soюзom

PARYŻ, 27. 2. (PAT). W zakończeniu debaty nad polityką zagraniczną izba deputowanych uchwalila 439 głosami przeciwko 2 votum zaufania dla rządu Chautempsa.

PARYŻ, 27. 2. (PAT). Debata nad polityką zagraniczną dała rządowi większość liczącą nawet, niż mówili to kularowe optymistyczne obliczenia przed głosowaniem. Na ogół bowiem w kularach spodziewano się około 400 głosów za votum zaufania, gdy rząd uzyskał aż 439.

Zarówno oklaski, jak i zbierał min. DELBOS, a w szczególności premier CHAUTEPS, jak i głosy, które padły za votum zaufania zarysowują, jak wskazują w kularach parlamentarnych, najbliższą większość rządową. Poza bowiem grupami Frontu Ludowego głosowało za rządem kilka grup centrowych, a w tym większa część stronnictwa t. zw. Alliance Democratique, na której czele stoją b. prem. FLANDIN i b. min. REYNAUD. Większość tego stronnictwa, która uważa za swego wodza b. min. REYNAUD, głosowała jednomyślnie za rządem, gdy grupa zbliżona do b. prem. FLANDIN wstrzymała się od głosu, tak jak wszystkie grupy opozycji prawicowej, z której tylko dwóch deputowanych paryskich głosowało przeciw.

Tryumfotorem całej debaty był min. REYNAUD, który apelował do poczucia siły Francji i starał się przekonać izbę o tym, że Francja posiada daleko większy kredyt i rozporządza większymi siłami, aniżeli sobie z tego zdają sprawę sami francuzi. Przemówienie b. ministra REYNAUD, który wskazywał, że Francja może polegać na swoich sojusznikach oraz który przypomniał olbrzymie wyniki osiągnięte przez Francję w czasie wojny światowej, przytaczając, że Francja tę wojnę rozpoczęła zaledwie z 300 samolotami, a gdy skończyła ją posiadała 30.000 samolotów i dzięki wysiłkom wewnętrznym zdobyła nie na rozwiniecie olbrzymiej i zwycięskiej siły, przyjęte zostało przez całą izbę z entuzjazmem.

Aczkolwiek grupa Alliance Democratique znajduje się nie tylko poza nawiasem większości rządowej, ale należy właściwie do opozycji dep. REYNAUD zebrał za swe przemówienie oklaski całej izby.

PARYŻ, 27. 2. (PAT). W debacie o polityce zagranicznej znalazły swój wyraz trzy tendencje polityczne:

Pierwszą tendencją, którą reprezentował b. prem. FLANDIN, wyrażała się w dążeniu do całkowitego dostosowania polityki Francji do linii Londynu i do nawiązania przez Francję natchemiasz bezpośrednich rozmów z Berlinem i Rzymem.

Drużą tendencją, której dał wyraz deputowany komunistyczny PERL, domagała się wzmocnienia paktu francusko-sowieckiego oraz ostrego przeciwstawienia się Francji państwu totalitarnemu.

Trzecią tendencją poza przedstawicielami rządu sformułował b. min. REYNAUD, nawołując do poparcia wytycznych polityki francuskiej na poczucie własnej siły, na soюзach francuskich, na prowadzeniu aktywnej

polityki strzegącej równowagi europejskiej w oparciu o solidarność z Anglią i o dobrą wolę budowaną na poczucie własnej siły w stosunku do Niemiec i Włoch.

Rząd w swoich sformulowaniach podkreślił decyzję utrzymania obecnej linii politycznej i wierności dotychczasowym zasadom zaliczając do nich solidarność z Anglią i wierność soюзom.

Rząd wypowiedział się kategorycznie zarówno przeciwko tendencjom p. Flandin, jak i tendencjom p. Perri'ego, odrzucając wszelkie zbyt daleko idące angażowanie się zarówno w stosunkach z Sowietami, jak również w stosunku z Niemcami i Włochami, z którymi rząd pragnąłby mieć nadzieję osiągnięcia porozumienia pod warunkiem, aby porozumienie to mogło być osiągnięte na warunkach wzajemnego poszanowania godności obu krajów.

Znamienną rzeczą w debacie było bardzo mocne podkreślenie, że Francja wypełni wiernie swe zobowiązania wobec Czecho-

słowacji, które powtórzył zarów-

no min. spraw zagr. DELBOS jak i premier CHAUTEPS o-

raz zaznaczenie, że rząd francuski uważa niepodległość Austrii za konieczność. Podczas debaty podkreślono również, że Francja gotowa jest porozumieć się z Włochami pod warunkiem uzyskania pewnych gwarancji co do morza Śródziemnego i Hiszpanii.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.

W 2-gim tygodniu, wyświetlania arcydzieła pt.



Grono dziennikarzy zagranicznych odwiedziło strajkujących w opertę warszawską. Przywitano ich niezwykle serdecznie, rozległy się nawet brawa.

Po wyjściu z opery jeden z dziennikarzy znany wśród kolegów z dowcipu — powiada:

— No, co — widzicie, pierwszy występ w operze i od razu taki sukces.

Głośny poeta i pisarz, Francis de Miomandre, wydał ciekawą powieść p. t. „Najazd na raj”. Treść jej jest naprawdę niezwykła:

Pewien francuz, znużony swą ojczyzną, siada na okręt i wyjeżdża na wody greckie. Przypadkowo okręt zatrzymuje się u brzegów dzikiej wysepki Malakuria i poszukiwacz przygody pozostaje na niej. Wynajmuje stary pałac z marmurów, zbiera służbę i zaczyna żyć na wielkopańską stopę. Cena ryby wynosi na wyspie pół drachmy — co w przeliczeniu na kapitały przybysza rokuje mu 120 lat spokojnego życia. Tymczasem chce pech, że po kilku latach zawiadania o swoim rajzie przyjaciela. Wraz z przyjacielem przybywa na wyspę pewien dziennikarz i ogłasza artykuł o greckim rajzie, chcąc zarobić parę groszy wierszowego. Artykuł ten powoduje ruch tury. styczni, najazd na wyspę zorganizowanego hotelarstwa, wzrost cen, tak że cały czar pryska, a biedny francuz zostaje — portierem hotelowym.

Jeden z współpracowników „Daily Herald” opowiada historię, jaka wydarzyła się jego przyjacielowi, lekarzowi niemieckiemu, który znużony był opuścić Niemcy z tego powodu, że jego przodkowie byli semici. Aczkolwiek lekarz ten nosi niedwuznacznie żydowskie nazwisko, w tych dniach wezwany został celem leczenia znanego londyńskiego hitlerowca, korespondenta pism niemieckich.

— Skąd panu przyszło do głowy wyzwać właśnie mnie? — zapytał lekarz.

— Widzi pan, panie doktorze — odpowiedział dziennikarz hitlerowski — przedewszystkiem kiepsko mówię po angielsku, a pozatym nie mam zaufania do lekarza angiela.

Jakie konsekwencje musiał ponieść dziennikarz hitlerowski za tak nieostrożny czyn, korespondent „Daily Herald” nie podaje.

Jedno z polskich pism wprowadziło rubrykę p. t. „Przed 25 laty”, gdzie powtarza najważniejsze wydarzenia, jakie w owym czasie drukowało. Podobną rubrykę prowadził pewien dziennik budapeszteński, notujący to, co drukował w roku 1858, a więc 80 lat temu.

P. t. „Nowości dnia” czytamy tam:

„Aleksander Dumas (ojciec) daje znowu sposobność do mówienia o nim. Oto w Marsylii wynajął on mały parowiec, za 20.000 franków i zamierza odbyć na nim wielką podróż morską. Podobno chce dotrzeć aż do Chin. Zabiera ze sobą kilku zecerów i małą drukarnię, aby móc natychmiast wydrukować to, co napisze. Jakkolwiek brzmi to wysoce nieprawdopodobnie, to jednak nie jest wykluczone, że autor „Hr. Monte Christo”, planuje jakieś nowe szaleństwo”.

W SALONIE SAMOCHODOWYM.
— Proszę, chciałbym nabyć auto, ale coś odrobęnego, coś, co nie każdy posiada!

— Może weźmie pan wóz za gotówkę?

Niekoronowany król Arabii

Sir Ronald Storrs o swym przyjacielu pułkowniku Lawrence

Bawił w Warszawie na zaproszenie polskiego instytutu współpracy z zagranicą sir Ronald Storrs, przedstawiciel „British Council”, oficjalnego urzędu propagandy.

„Pierwszym wśród nas był Ronald Storrs, sekretarz misji brytyjskiej w Kairze, najbardziej utalentowany i precyzyjnie sprawny Anglik na Wschodzie, pomimo poświęcenia części swej energii na muzykę, literaturę, malarstwo i sztuki plastyczne — wszystko co jest piękne na świecie.

Storrs zebrał to co zasiał i był zawsze na pierwszym miejscu. Jako wielki człowiek mógłby zostać dominującym czynnikiem brytyjskiej polityki na Wschodzie. Musiałby się jednak wyrzec całkowicie świata i poświęcić cały swój umysł i siły surowościom życia atlety, maszerującego na wielki bój”.

Tych kilkanaście wierszy, stanowiących charakterystykę sir Ronald Storrs skreślił jego serdeczny przyjaciel, nie żyjący już płk. Lawrence, legendarny szef angielskiego „Secret Servis” na Wschodzie — w swej słynnej książce p. t. „Siedem słupów mądrości”.

Sir Ronald Storrs liczy obecnie 55 lat. Syn ubożego pastora anglikańskiego, kończy uniwersytet Cambridge z najwyższym odznaczeniem. Został przyjęty do służby państwowej. Początkowo pracuje w egipskim ministerstwie skarbu. Rozpoczyna tu 28-letni okres piastowania najwybitniejszych stanowisk na Bliskim Wschodzie.

Pod koniec 1917 roku jest Storrs mianowany gubernatorem wojennym Jerozolimy i Judd. Piastuje to niezwykle skomplikowane i odpowiedzialne stanowisko do roku 1926.

Pierwszym jego krokiem był zakaz dokonywania w obrębie Jerozolimy jakichkolwiek zmian lub przebudówek.

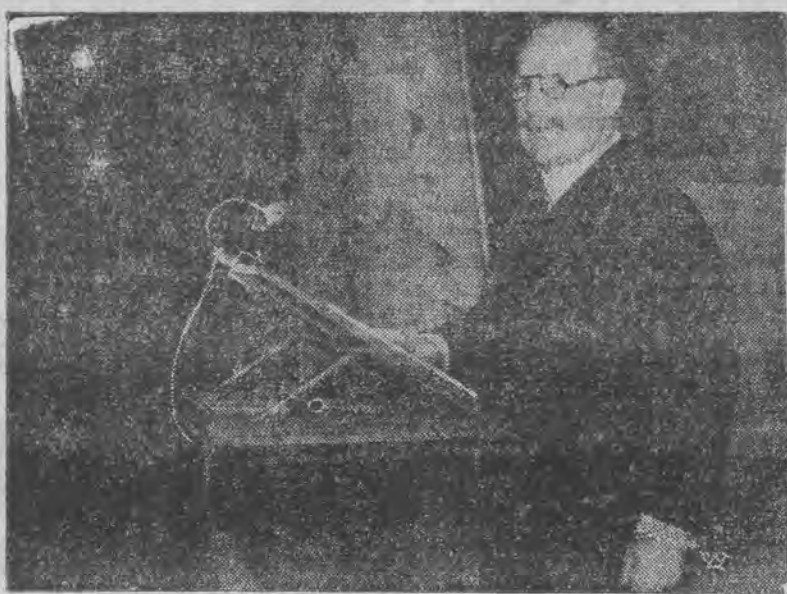
„Nie wolno używać żelaza, tylko kamieni przy budowie domów” — brzmi drugie rozporządzenie. Dalej odmówił pozwolenia na uruchomienie tramwaju na Górę Oliwną i do Belleem.

Miał zawsze serce otwarte dla wszystkiego co było zbliżone do historii kultury, nienawidził natomiast wszystkiego co było sprzeczne z tradycją.

W sali Tow. Naukowego Warszawskiego odbył się odczyt sir Ronald Storrs na temat „Lawrence of Arabia”.

Sir Ronald Storrs rozpoczął swój odczyt od podzielenia się ze słuchaczami wrażeniami z jego kilkodniowego pobytu w Polsce. Sir Ronald Storrs oświadczył, iż jednym z momentów, które najbardziej go wzruszyły w Krakowie, była chwila, gdy odwiedził grób Mickiewicza. Sir Ronald czytał trzykrotnie „Pana Tadeusza” w tłumaczeniu angielskim i zamierza w przyszłym roku wygłosić w Anglii odczyt o tym arcydziele polskiej poezji romantycznej.

Odczyt swój o pik. Lawrence prelegent podzielił na trzy części — w pierwszej przedstawił okoliczności, w jakich płk. Lawrence wypłynął na widowinę



Sir Ronald Storrs na mównicy w czasie odczytu.

dziewoją, w drugiej mówił o jego dziele, w trzeciej starał się przedstawić jego charakter i indywidualność.

W r. 1914 płk. Lawrence bawił na Wschodzie, jako stypendysta Oxfordu, specjalnie interesując się zabytkami sztuki średniowiecznej, pozostałymi po krzyżowcach. Nikt nie przypuszczał wówczas, że ten młody archeolog stanie się w krótkim czasie „niekoronowanym królem” Arabii.

Sir Ronald Storrs zetknął się z nim po raz pierwszy w Kairze, już po wybuchu wojny. Lawrence, który chciał wstąpić do wojska w charakterze ochotnika, nie został przyjęty z powodu swego małego wzrostu. Lawrence był przydzielony do biura kartograficznego. Chwila była bardzo poważna. Egipt w owym czasie stanowił właściwie coś w rodzaju wyspy, odciętej od pozostałego świata przez morza i pustynie. Po wybuchu wojny znajdowały się tam dość znaczne siły angielskie, na których czele stał gen. Allenby.

SZCZAWNICKA JOZEFINA

uśmierza kaszel

Z chwilą przystąpienia do wojny Turcji sytuacja stała się o tyle groźniejsza, iż w razie przecięcia lub zajęcia kanału Suezkiego przez armię turecką, najważniejsza arteria komunikacyjna Imperium Brytyjskiego była by przerwana. Uderzenie sił angielskich w kierunku Syrii, Palestyny i Malej Azji było utrudnione, ponieważ nie było pewne, jakie stanowisko zajmą szczepy arabskie, zamieszkujące olbrzymie przestrzenie Arabii.

Dowództwo angielskie, które oceniło należycie znaczenie ko-

zowniczych szczepów, zamieszkujących olbrzymie pustynne obszary, postarało się już w samych początkach wojny porozumieć się z szeryfem Mekki.

Zadanie to było powierzone sir Ronaldowi Storrsowi, który kilkakrotnie odbywał podróż do Mekki. Lawrence, z którym w tym czasie zapoznał się i zaprzyjaźnił sir Ronald, towarzyszył mu w jednej z tych wycieczek do Arabii. Jego wielkie zdolności, znajomość języka arabskiego i umiejętność zjednywania ludzi sprawiły, iż wkrótce po tym uzyskawszy list polecający od szeryfa Mekki do „dowódcy” szczepów arabskich Fejsala udał się z Mekki do Jeddah i tu rozpoczęła się jego kariera. Sir Ronald, mówiąc o tym momencie, oświadczył:

— Schodząc z okrętu na ląd w porcie Jeddah, Lawrence sam prawdopodobnie nie wiedział o tym, że wkracza do historii.

Siły arabskie, rozrzucone na całym półwyspie, były bez żadnego znaczenia dopóki nie posiadały wody. Wodzem tym stał się Lawrence. Potrafił on z wad i słabości Arabów uczynić siłę, a natomiast wszystko, co stanowiło siłę rozsiągniętych w garnizonach całej Arabii Turków, obrócić w czynnik słabości. Zaczęła się wojna podjazdowa, która do prowadziła wkrótce do zupełnego rozprężenia i załamania się armii tureckiej. Wysadzano mosty, zrywano linie kolejową, atakowano drobne posterunki, niszczone lub przejmowano transporty, tylko jeden garnizon turecki w Medynie, dzięki swemu dowódcy Fahri-bejowi, wytrzymał do końca wojny. Arabowie dokonali wielkiego raidu w kierunku północnym aż do Damaszku. Umożliwiło to armii angiel-

skiej gen. Allenby uderzenie na Syrię, Palestynę aż do Aleppo i otworzyło właściwie drogę do Konstantynopola, który, gdy by nie koniec wojny, prawdopodobnie był by zajęty. Kampania Lawrence'a zdecydowała w rzeczywistości o powodzeniu działań wojennych na Bliskim Wschodzie.

Lawrence, który zyskał niesłychany rozgłos i sławę, posiadał oczywiście nieprzyjaciół i krytyków, którzy starali się pomniejszyć jego rolę, twierdząc, iż w porównaniu z wielkimi zmaganiem i walkami, jakie toczyły się w tych czasach, kampania jego niknie i jest stanowczo przeceniana. Mówiąc o tych krytykach sir Ronald przypomniał, iż pod Termopilami walczyła również tylko garstka bohaterów, którzy jednakże przeszli do historii.

Pomimo wielkiej roli, jaką odegrał, Lawrence do końca życia pozostawał skromnym, nieśmiałym człowiekiem. Pomimo wielkich sum pieniężnych, jakie przechodziły przez jego ręce podczas wojny, był człowiekiem biednym, który przede wszystkim z zamiłowaniem oddawał się swym upodobaniom z dziedziny filologii i sztuki. Już po powrocie do Anglii przetrzymał na język angielski Odyseę. Przed tym wydał swe wspomnienia z kampanii arabskiej „Tre revolt in the Desert”, w której wystąpiły w całej pełni jego wszechstronne zdolności i talent autorski. Nie mogąc żyć beczynnie, a nie znosząc zaszczepów i pustki t. zw. towarzyskiego życia, Lawrence wstał do lotnictwa wojskowego, jako zwyczajny żołnierz, opuścił je dopiero w roku 1935. Wkrótce po tym po jubileuszu króla Jerzego nadszedł niespodziewanie kres jego bujnego życia.

Lawrence nie posiadał żadnych majątków, nie palił, nie pił, nie znał tylko jeden narkotyk — był opiany przez demonia szybkości. I to go zgubiło. Jadąc z niesłychaną szybkością motocyklem, zbudowanym według jego własnych wskazówek, wpadł na jakąś przeszkodę i został wyrzucony o 20 metrów naprzód od miejsca wypadku. Umarł dopiero w dwa dni później. Doktorzy, którzy nad nim czuwali, twierdzili, że nawet gdyby udało się go uratować, straciłby wzrok, słuch i mowę.

Już za życia stał się Lawrence postacią legendarną. Kiedy umarł nie chciano wierzyć w jego śmierć. Podczas wojny abisyńskiej ukazywały się w prasie pogłoski, iż Lawrence w przebraniu tubylca współpracuje z wojskami abisyńskimi. Jest to bajka.

W czasie tarć granicznych między Afganistanem a Zw. Sowieckim, prasa sowiecka tłumaczyła stanowisko Afganistanu wpływami Lawrence'a. Kiedy w Turcji wybuchło powstanie kurdów, tłumaczono je w podobny sposób.

Kończąc swój odczyt sir Ronald oświadczył, iż był jednym z tych, którzy na swych barkach nieśli trumnę Lawrence'a na wieczny odpoczynek.

„POLTOUR”

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.
Łódź, Traugutta 2, tel. 107-86

Organizuje codziennie indywidualne wyjazdy i wycieczki do: Francji, Anglii, Belgii, Austrii i Włoch.

Jedyna 21-dniowa wycieczka popularna p. t.

„WIELKANOC W PALESTYNIE”

od 6—27 kwietnia 1938 r. Cena zł. 377.—

Zapisy i informacje: POLTOUR, Łódź, Traugutta 2, Tel. 107-86.

Przejazdy indywidualne Wiednia i Pragi na TARGI do

zajawia najezyboiej Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz, Zgierska 54, A. Rychtera i Lobody, 11 Listopada 86, M. Zundelewicz, Piotrkowska 25, S. Bojarskiego i W. Schatza, Przejazd 19, Cz. Rytele, Kopernika 26, M. Lipca, Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka, Rzgowska 147.

Dziś pogrzeb ofiary katastrofy

Jak wiadomo, w wyniku runięcia komina w fabryce Juliusza Lohrera (Hłopoteczna 6) poniosła śmierć robotnica Apolonia Ryst.

Po sekcji zwłok, władze wydały rozkazy na pogrzeb, który odbędzie się w dniu dzisiejszym o godzinie 3-ej po południu z prosekatorium na cmentarz na Mani.

W dniu dzisiejszym na terenie firmy Lohrer rozpoczyna się prace nad usunięciem gruzów.

Samobójstwo emeryta Rzucił się pod koła pociągu

Na torze kolejowym przy ulicy Długosza (w pobliżu Srebrzyńskiej) znaleziono wczoraj rano zmasakrowane przez koła pociągu zwłoki mężczyzny.

Dochodzenie ustaliło, iż miał tu miejsce wypadek samobójstwa i że denatem jest 60-letni Walenty Wojciechowski (Wólczajska 165) emerytowany woźny zarządu miejskiego w Łodzi.

Sledztwo ustaliło, że Wojciechowski odebrał sobie życie z powodu złych warunków materialnych.

Zwłoki Wojciechowskiego przewieziono do prosekatorium miejskiego. (1)

20-lecie niepodległości Estonii Uroczysta akademія w radzie miejskiej Łodzi

Staraniem polsko-estońskiego towarzystwa w Łodzi odbyła się wczoraj w sali rady miejskiej uroczysta akademія z okazji dwudziestolecia odzyskania niepodległości Estonii. Akademія zgromadziła przedstawicieli władz, instytucji kulturalnych i liczne rzesze publiczności.

Stół przydialny udekorowany był zielenią oraz barwami państwowymi estońskimi i polskimi.

Po odegraniu narodowych hymnów estońskiego i polskiego, akademię zagal wiceprezydent Łodzi p. Antoni Pączek, po czym przemówienie okolicznościowe wygłosił nacelnik p. E. Rosset.

Po mowie wykonano bogaty program artystyczny, po czym akademię w podniosłym nastroju zamknięto

Dn. 27 lutego r. b. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

B. P.

Ernestyna z Jarocińskich Berlinerblau

Pogrzeb odbędzie się w dniu dzisiejszym z domu przedpogrzebowego o godz. 1-ej po poł., o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
Syn, Synowa i Rodzina

Krwawa masakra na Bałutach

Znany złodziej został zabity, dwaj jego kompani walczą ze śmiercią
Policja osadziła w areszcie 35 uczestników bójki

Wczorajszej nocy w siedzibie szkoły powszechnej nr. 55 przy ulicy Mackiewicza 7 odbywała się zabawa taneczna, zorganizowana przez koło rodzicielskie.

Około godz. 3-ej nad ranem do szkoły usiłowało wtargnąć kilku podechmielonych osobników. Na czele nich stał 24-letni Henryk Turek (Marcina 16), znany policji złodziej, który od siedział już 4-letnie więzienie za kradzież.

Przybyłych nie chciano oczywiście wpuścić. Wówczas Turek i jego kompani poczęli się awanturować i wybili kilka szyb w oknach i drzwiach wejściowych.

Ze szkoły wybiegło kilku uczestników zabawy. Rozgorzała bójka, która z każdą chwilą przybierała coraz większe rozmiary.

Turek i jego kompani zaczęli uciekać. Ścigano ich i zadawano ciosy różnymi narzędziami. W pewnym momencie rozległy się strzały rewolwerowe.

W międzyczasie przybyła na miejsce policja z komendantem na m. Łódź insp. Elsesser-Niedzielskim i kierownikiem wydziału śledczego nadkomisarzem Polakiem na czele. Gdy wreszcie zdołano zlikwidować krwawą zajątkę, okazało się, ja-

kie straszne skutki pociągnęło ono za sobą.

Oto w odległości kilkudziesięciu metrów od budynku szkolnego znaleziono zmasakrowane zwłoki sprawcy zajątkę, Henryka Turka. Lekarz pogotowia stwierdził zgon wskutek głębokich ciosów nożem w klatkę piersiową, złamania kilku żeber, pęknięcia kregosłupa i wewnętrzno krwotoku.

Na sąsiedniej ulicy Pojezierskiej przed posesją nr. 12 leżał z rozprutym brzuchem 29-letni Stanisław Murowański (Wąska 11).

Kilka metrów dalej, również z rozprutym brzuchem leżał 25-letni Bronisław Cywiński (Szopena 16).

Obu mężczyzn przewieziono do szpitala w Radogoszczu w stanie b. groźnym. Stan Murowańskiego jest beznadziejny, Cywińskiego może uda się uratować.

Poza tym w czasie strzelaniny ranny został kulą w kolano 24-letni Jan Filipiak (Krzyżowa 13), który przewieziony został do szpitala ubezpieczalni społecznej. Szereg osób zostało lżej rannych.

Przedstawiciele władz wyległ tymowali ponad 400 osób, co zajęło kilka godzin czasu.

Aresztowano 35 osób, które przewieziono do wydziału śledczego i osadzono w areszcie. Na zwiska zatrzymanych, ze względu na dobro śledztwa, trzymane są w tajemnicy. Dziś rozpocznie się badanie wszystkich świadków krwawego zajątkę, co najprawdopodobniej zajmie kilka dni.

Godzi się zaznaczyć, że zabawa w szkole przy ul. Mackiewicza 7 odbywała się bez zezwolenia władz starościńskich, jak również organizatorzy zabawy nie uzyskali zezwolenia na wyszynk alkoholu. Nie był również powiadomiony o zabawie inspektor szkolny.

Zwłoki zabitego Turka przewieziono do prosekatorium, gdzie dziś odbędzie się sekcja. (1)

Dnia 27 lutego r. b. zmarła nasza zagna, nieodżałowana prezesowa „Przytuliska dla Sierot“

B. P.

z Jarocińskich Marcelowa Berlinerblau

która od pierwszej chwili założenia naszej instytucji z samozaparciem niestrudzenie kierowała nią.

Pamięć o drogiej Zmarłej nie zagaśnie w sercach naszych.

Niech Jej ziemia lekka będzie!

Zarząd, personel i wychowanki „Przytulisko“

Wydział śledczy pow. łódzkiego Kierownikiem został podkomisarz Brylak

Jak się dowiadujemy, z dniem 1 marca r. b. przy komendzie policji powiatowej w Łodzi (Piotrkowska 100) utworzony zostaje wydział śledczy dla powiatu łódzkiego. Dotychczas sprawy śledcze z terenu powiatu łódzkiego załatwiał urząd śledczy w Łodzi.

Kierownikiem nowego wydziału śledczego zostaje podkomisarz ZYGMUNT BRYLAK, dotychczasowy kierownik V brygady wydziału śledczego w Łodzi. Kto zo-

stał kierownikiem V brygady — narazie nie wiadomo.

Do wydziału śledczego powiatu łódzkiego przydzieleni będą wywiadowcy, do których dyspozycji oddane będą motocykle dla szybkiego przenoszenia się na teren powiatu.

Godzi się zaznaczyć, iż wydziały śledcze mają być również utworzone w Zduńskiej Woli i Wieluniu, które dotychczas podlegały urzędowi śledczemu w Łodzi. (1)

Wczoraj w Łodzi...

W mieszkaniu przy ul. Szpitalnej 16 w celach samobójczych przecięł sobie żyły w ręk 20-letni Stanisław Wojciechowski.

24-letni Władysław Indrys (Orkana 9) targnął się na życie, wypijając pół szklanki esencji octowej.

Przy ul. Grodzieńskiej 8 otruła się kwasem solnym 21-letnia Marianna Świdzka.

36-letnia Zofia Bruzda (Wodna 4) wskutek pobicia doznała złamania żeber.

Przy ul. Grodzieńskiej 2 pobito 31-letniego Eugeniusza Grzelaka (Kowieńska 3).

W fabryce przy ul. Pomorskiej 16S w czasie pracy doznał zmiążdżenia dłoni 28-letni Władysław Szuski (Gdańska 58).

Na ulicy Limanowskiego dwóch awanturników poturbowało i pogryzło st. posterunkowego 36-letniego Antoniego Kazimierskiego (Mocznackiego 24).

Przy ul. Prusa 5 pobito 49-letniego malarza Józefa Nowaka.

Na ul. 11 Listopada 21 pogryzioną została przez psa 64-letnia Marianna Szymańska (Zytunia 4).

Przy ul. Kątnej 27 ugodzony został nożem w głowę lokator 38-letni Józef Bednarek.

Wystawa morską w Łodzi — to podróż szlakami morskimi

P. „ARGOS“ ul. Piotrkowska 60
tel.) 104-00
tel.) 101-76
BELGIA

najtańsza wycieczka dla wszystkich zł. 350.—
Wydeżki: na TARGI LIPSKIE, PRASKIE I WIEDENSKIE zł. 165.—
na RIWIERE 23 dniowa, wyjazd 5/III zł. 575.—
do SAN REMO 14-dniowa, wyjazd 5/III zł. 375.—
Indywidualne wyjazdy do Francji, Belgii, Włoch
Zalutwia wszelkie formalności, bilety kolejowe, morskie i lotnicze.

Preissowie walczą ze śmiercią Dziś komisja zbada przyczynę pęknięcia rury gazowej

„Głos Poranny“ donosił wczoraj obszernie o strasznym wypadku zatrucia gazem przemysłowca Adolfa Preissa i jego żony Stanisławy (6-go Sierpnia 13)

Wypadek spowodowany został pęknięciem rury gazowej ood ziemią.

dziś specjalna komisja przedstawi wcieli władz administracyjnych, policyjnych oraz gazowni.

Wczoraj informowaliśmy się w szpitalu Ewangelickim o stanie zdrowia małż. Preissów Okazuje się, że dotąd nie nastąpiła u nich żadna poprawa. Małżonkowie Preisse nadal walczą ze śmiercią. (1)

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 11.15 „Jak pracuje mózg“ — pogadanka.
- 11.40 Przed obiektywem fotografa.
- 12.03 Audycja południowa.
- 14.00 Melodie z filmów dźwiękowych (płyty).
- 15.00 Fragment z „Lalki“ Bolesława Prusa.
- 15.10 Śpiewa Michele Fleta (płyty).
- 15.30 Wiadomości gospodarcze.
- 15.45 „Z pieśnią po kraju“ — audycja.
- 15.15 Orkiestra mandolinistów.
- 16.50 Pogadanka aktualna.
- 17.00 „Dzieje kredytu“ — odczyt.
- 17.15 Muzyka kameralna. (Baciewiczówna — skrzypce, Lifań — wiolonczela i Sobierajski — altówka).
- 17.50 Korespondencja z Lahti.
- 18.15 Audycja wymienna.
- 18.40 Wiersze Kazimierza Wierzyńskiego.
- 19.00 Audycja strzelecka.
- 19.30 „Kompromis w życiu“ — dyskusja.
- 19.50 Pogadanka aktualna.
- 20.00 „Ewolucja walca“ — audycja.
- 21.00 Muzyka taneczna.

- 21.40 Nowości literackie.
- 22.00 Koncert wieczorowy.
- 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- BRUKSELA (484)**
- 21.45 Symfonia F-moll Vaghama - Williamsa, Suita na altówkę z orkiestrą Blocha i Wale Ravla.
- KALUNDBORG (1250)**
- 20.00 Uwertura Kuhlaua, Koncert na 2 skrzypce Bacha, „Sen nocy letniej“ Mendelssohna.
- PARYŻ (1648)**
- 21.30 „Gwendolena“ — opera Chabrie-ra.
- BORDEAUX (279)**
- 21.55 M. in. Koncert fortepianowy Schumana, „Don Juan“ R. Straussa, Rapsodia niebieska Gershwinia.
- LIPSK (382)**
- 19.10 „Zemsta nietoperza“ — operetka J. Straussa.
- BUDAPESZT (550)**
- 20.10 Uwertura „Coriolan“ i Symfonia IX z chórami Beethovena.
- BZYM (420)**
- 21.00 „Obcy przybysz“ — opera Pizzettiego i „Ptaki“ — balet Respighiego.

Sala Filharmonii Tel. 213 54
Dziś, w poniedziałek, ostatnie 4 przedstawienia przed nową premierą
szlagierowej amerykańskiej „KOMEDIANT“ z udziałem PAULA BURSTEINA i LILLIAN LUX
na czele najwybitniejszych sił sceny żydowskiej. — Kier. S. NATAN. Ceny znacznie niższe. • Nowa premiera w dniu 4 marca r. b.

Marusarz wicemistrzem świata w skokach

Polak uzyskał najdłuższy skok dnia, przegrał jednak pojedynek z Asbjörn Ruudem minimalną różnicą noty

Wczoraj odbył się w Lahti konkurs skoków o mistrzostwo świata: otwarty i do kombinacji. Zawody te przyniosły tryumf norwegom, którzy obsadzili wszystkie czołowe miejsca w konkursie. Z narciarzy innych państw skandynawskich i kontynentu europejskiego groźni dla norwegów okazali się tylko dwaj zawodnicy: polak Stanisław Marusarz i austriak Józef Bradl. STANISŁAW MARUSARZ UZYSKAŁ W PIERWSZEJ SERII NAJDŁUŻSZE SKOKI 66 i 67 MTR. W PIĘKNYM STYLU. POLSKIEMU NARCIA-RZOWI PUBLICZNOŚĆ URZĄDZIŁA GORĄCĄ OWACJĘ. AUSTRIAK BRADL SKOCZYŁ DWUKROTNIE PO 65 MTR.

Z zawodników norweskich najpiękniejszy styl wykazał najmłodszy z braci Ruud Asbjörn, klasyfikując się na pierwszym miejscu w konkursie skoków otwartych.

W skokach do kombinacji Hoffsbakken osiągnął 50 i 51 mtr. zajmując w ten sposób

pierwsze miejsce i zdobywając mistrzostwo świata.

MARUSARZ DZIĘKI SWOIM DOSKONAŁYM SKOKOM SKLASYFIKOWAŁ SIĘ NA DRUGIM MIEJSCU W KONKURSIE SKOKÓW OTWARTYCH. WYNIK TEN JEST O CZYWIŚCIE OLBRZYMIĄ SUKCESEM POLAKA, ZWŁASZCZA ŻE KONKURENCJA BYŁA NIE ZWYKLE SILNA.

WYNIKI KONKURSU SKOKÓW OTWARTYCH

	Nota	Skoki
1) Asbjörn Ruud (Norwegia)	226.4	63.5 i 64
2) St. Marusarz (Polska)	226.1	66 i 67
3) Myhra (Norwegia)	225.0	66 i 64.5
4) Józef Bradl (Austria)	221.4	65 i 65.5
5) R. Andersen (Norwegia)	220.3	53 i 65.5
6) Kongsgard (Norwegia)		
7) Gulbrandsen (Norwegia)		
8) Glock (Norwegia)		
9) Tuiwohnen (Finlandia)		
10) Iguro (Japonia)		

WYNIKI BIEGU ZŁOŻONEGO

W kombinacji PIERWSZE MIEJSCE I MISTRZOSTWO ŚWIATA ZDOBYŁ NORWEG HOFFSBAKKEN.

Drugie miejsce — Westoerg (Szwecja).

3) Vinjarengen (Norwegia)

4) Medjerson (Szwecja)

Z POLSKICH NARCIA-RZY NAJLEPSZY WYNIK UZYSKAŁ MISTRZ POLSKI — MIECZY-SŁAW WNUK, SKLASYFIKO-WAŁ SIĘ NA 21 MIEJSCU.

STANISŁAW MARUSARZ ZA JĄŁ 25-te MIEJSCE ZE WZGLĘDU NA BARDZO ODLEGŁE MIEJSCE W BIEGU NA 18 KLM.

TRZECI Z POLAKÓW WA-WRYTKO WYCOFAŁ SIĘ NA SKUTEK ODNIESIONEJ NIE-DAWNO KONTUZJI.

Wczorajsze wyniki polaków w Lahti są zupełną rehabilitacją za niepowodzenia biegaczy w sztafecie jak i w 18-ce.



Stanisław Marusarz ma piękny styl, co zresztą widzimy na ilustracji. Obok widzimy trójkę jego groźnych rywali. Ten wysoki z numerem 33 na piersiach, to słynny norweg Reidar Andersen. Pośrodku, uśmiechnięty austriak Józef Bradl. Z jego twarzy bije zado-

Bokserzy Łodzi

zwyciężają Śląsk 9:7

W dniu wczorajszym odbył się w Sosnowcu międzyokręgowy mecz bokserski Łódź — Śląsk, który zakończył się zwycięstwem Łodzi w stosunku 9:7. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w składzie zapowiadzanym, natomiast reprezentacja Śląska walczyła w składzie osłabionym brakiem Jarzabka, Wiedemana i Pilata.

Wyniki walk były następujące: w muszej Pawlica (Śl.) pokonał na punkty Grambe, w koguciej Szreiter (Ł) zremisował z Jasińskim, w piórkowej Augustowicz (Ł) pokonał na punkty Welgrina, w lekkiej Wojechowski II (Ł) zremisował z Akermanem.

W półśredniej Ostrowski (Ł) pokonał na punkty Fiszera, w średniej Pisarski (Ł) pokonał przez techn. k. o. w II-iej rundzie Potoka, w półciężkiej Pietrzak (Ł) zremisował z Kolonką i w wadze ciężkiej Wrażdło (Śl.) pokonał na punkty Moszkowicza.

Poziom zawodów niski, sędziowanie poniżej poziomu.

Widzów około tysiąca, sędziował w ringu p. Urbaniak z Poznania, punktowali: p. Sierota ze strony Łodzi oraz p. Wypusz ze strony Śląska.

Rozegrany w Wiedniu wobec 10 tys. widzów mecz pomiędzy reprezentacją Austrii a drużyną jugosłowiańską „Gradianski” zakończył się niespodziewanym zwycięstwem drużyny zagrzebskiej w stosunku 2:1 (1:1).

Łodzianie dobrze sklasyfikowani

w raidzie samochodowym P. T. K.

Grossmann — 8-my, Grętkiewicz — 9-ty, Rosenblat — 11-ty

Trzeci i ostatni etap raidu samochodowego Polskiego Touring Clubu odbył się na trasie Krynica — Zakopane.

Pierwszy wóz do tego etapu wystartował ok. godz. 7 rano. Ze startu w Krynicy wyruszyli ogółem 22 wozy bez Polturaka (Bugatti) i Briesenmeistera z Krynicy (DKW), którzy wycofali się na poprzednim etapie. Z Krynicy nie wyruszył również Nowak (Ford), który w dniu wczorajszym tylko z trudem dojechał do Krynicy skutkiem defektu.

Trasa ostatniego etapu była trudna, skutkiem obłożenia dróg oraz niebezpiecznych zakrętów. Na etapie tym wycofał się Krajewski (DKW).

Do mety w Zakopanem przybyło ogółem 21 maszyn (w tym wszystkie trzy łódzkie) t. zn. od początku raidu wycofało się 7 wozów.

Niedaleko Czorsztyna Richter jadący na Chevroletcie wpadł na szpadzistym zakręcie do rowu,

który na szczęście wypełniony był śniegiem, co uchroniło automobilistę od poważniejszego wypadku. W rowie znalazł się również wóz Strengera.

W ogólnej klasyfikacji zwyciężył Ripper 672 pkt.

- 2) Kołaczkowski 671 pkt.
- 3) Zychon 670,8 pkt.
- (Wszyscy trzej na Fiat 1500).
- 4) Richter (Chevrolet) 670 pkt.
- 5) Marek (Lancia) 667 pkt.
- 6) Przygodzki (Fiat 500) 667.
- 7) Pronaszko (Fiat 500) 667.
- 8) Grossman (Fiat 1500) 667
- 9) Grętkiewicz (Fiat 1500) 665
- 10) Szachowski (Skoda) 664.
- 11) Rosenblatt (Fiat 1500)

Chmielewski

wizuje dziś paszport

Chmielewski miał dziś rano wyjechać do Warszawy po wizę amerykańską. W Warszawie oczekiwać go będzie radca prawny Cyganiewiczów dr. Janik, który ma dopełnić formalności umowy, jak i prawdopodobnie wręczy mistrzowi Europy załączkę, którą ten pozostawia matce.

Wczoraj pożegnania w klubie IKP nie było. Jutro, względnie w środę rano Chmielewski pożegna się w klubie. W upominku otrzyma komplet platerów za 150 walk!

Wyjazd nastąpi w środę po poł. o godz. 15:47 z dworca Kałiskiego.

Porażka Jędrzejowskiej w finale turnieju w Beaulieu

W finale międzynarodowego turnieju tenisowego w Beaulieu Jędrzejowska poniosła pierwszą porażkę, przegrywając ze znakomita angielską tenisistką Scriven w stosunku 7:5, 1:6, 3:6.

W Zakopanem na torze wyścigowym odbyła się próba techniczna zrywu, hamowania i zwrotności wozów.

W kategorii wozów najcięższych zwyciężył Richter.

W kat. wozów średnich wygrał Ripper.

W kat. wozów najlżejszych pierwsze miejsce zajął Przygodzki.

Organizacja raidu doskonała. Wieczorem wiceminister Bobkowski wręczył osobiście nagrodę przechodnią swojego imienia Automobilklubowi Krakowskiemu. Następnie w Bristolu odbyło się rozdanie nagród i bankiet.

W rozmowie z dziennikarzami komandor raidu p. Wygard oświadczył m. in., że raid wykazał, iż skoro w zimie można jeździć z tak dużą szybkością na podkarpackich i górskich drogach, to normalne użytkowanie samochodu jest w każdym razie możliwe i to było głównym propagandowym celem raidu polskiego Touring Clubu.

Francuscy piłkarze w Łodzi!

Racing Club — Strasbourg ma być przeciwnikiem reprezentacji miasta — 19-go czerwca

Międzynarodowy sezon piłkarski Łodzi zapowiada się wyjątkowo interesująco. W oba dni świąt Wielkiej Nocy, ŁKS gościć będzie dwie drużyny zagraniczne o znanej marce. Pierwszego dnia grać będzie budapeszteńskie NEMZETTI, drugiego zaś wiedeński SPORTKLUB, z którym dziś, jutro sfinalizowana będzie umowa.

W maju przewidziana jest gościna słynnej drużyny angielskiej WOLVERHAMPTON WANDERERS, która jest na czele pierwszej ligi i która przybywa na kontynent europejski tylko na 5 spotkań. Jak nas informuje wiceprezes ŁKS-u inż. ZYGMUNT SKIBICKI, sprawa przyjazdu Anglików stoi na dobrej drodze i będzie rozstrzygnięta również w najbliższych dniach.

Niezależnie od ŁKS-u za przeciwnikami zagranicznymi rozgląda się i związek okręgowy, który w tej chwili pertraktuje z czołową drużyną francuską RACING CLUB — STRASSBOURG o mecz w dniu 19 czerwca.

Oskar Dyrhenfurth w Łodzi!

Jeden z najstojniejszych wspinaczy na szczyt Himalajów wygłosi w naszym mieście odczyt

W połowie marca Łódź gościć będzie jednego z największych sportowców świata. Przybywa bowiem PROF. DR. GÜNTER OSKAR DYRHENFURTH, kierownik międzynarodowej ekspedycji himalajskiej, jeden z najstojniejszych wspinaczy na szczyt świata, który wygłosi w naszym mieście odczyt na temat swego rekordu woli zdobycia Himalajów.

Nazwisko Dyrhenfurtha, mimo, że jest złotym medalistą olimpijskim, jest niestety wśród polskiej społeczności sportowej mało znane. Szwajcar z pochodzenia, organizował i prowadził dwie międzynarodowe ekspedycje na Himalaje, jest poza tym świetnym narciarzem, pisarzem i mówcą, fotografem i filmowcem w jednej osobie, to też zapowiedź jego odczytu (w języku niemieckim) powinna obudzić już dziś olbrzymie zainteresowanie wśród tych, dla których sport nie kończy się na stadionie i którzy rozumieją ideę prawdziwego sportu.

Odczyt Dyrhenfurtha ilustrowany będzie przezroczami z gigantycznych wypraw himalajskich.

KARENCAJA — ZNIESIONA!

Likwidacja nieszczęsnej sprawy „Dębu” i reformy rozgrywek były przedmiotem drugiego dnia walnego zgromadzenia polskiego związku piłki nożnej

Wczoraj zakończyły się w Warszawie dwudniowe obrady polskiego związku piłki nożnej. Obrady miały przebieg harmonijny i przeszły bez zgrzytów. Dyskusja stała na wysokim poziomie, a krytyka utrzymana była przeważnie w tonie rzeczowym.

Wczoraj rozpatrzono szereg dalszych wniosków, przedstawionych przez okręgi. Z ważniejszych wniosków odrzucono zbyt daleko idące wnioski okręgowo-kresowych.

Zaniechano projekt utworzenia tak zwanego okręgu piłkarskiego na terenach centralnego okręgu przemysłowego.

Odrzucono także wniosek o połączenie okręgu lubelskiego z Wołyńcem.

Wniosek ligi i okręgu poznańskiego dotyczący zakazu rozgrywania przez jednego gracza zawodów o mistrzostwo w barwach dwóch klubów wciągu tego samego roku został uchwalony. Przy czym ustalono, że w razie przejścia zawodnika z jednego klubu do drugiego musi nastąpić przynajmniej dwumiesięczna przerwa w rozgrywaniu przez niego zawodów o mistrzostwo.

Dłuższą dyskusję wywołał wniosek o dopuszczeniu do rozgrywek wejście do ligi wicemistrzów z tych okręgów, liczących ponad 100 klubów. Praktycznie chodziło w tym wypadku o wicemistrzów Śląska, Warszawy i Lwowa. Wniosek ten nie uzyskał większości.

Odrzucono również wniosek Śląska o dopuszczenie wicemistrza tego okręgu do rozgrywek o wejście do ligi.

Walne zebranie nie zgodziło się także na powiększenie liczby klubów ligowych do 12-tu.

Walka o puchar Polski im. pana Prezydenta Rzplitej, jak ustalono rozegrana będzie w przyszłości przy udziale graczy ligowych w reprezentacjach okręgowych. Przyczyni się to nie wątpliwie do zwiększenia atrakcyjności tej imprezy.

Następnie przyjęto jednogłośnie wnioski wyszkoleniowe,

przedstawione przez zarząd polskiego związku piłki nożnej.

Karencaja została zniesiona.

W rozgrywkach międzynarodowych o wejście do ligi podział grup został zmieniony, tak w latach parzystych wyglądać on będzie: grupa 1-sza: Warszawa, Lublin, Zagłębie i Łódź; grupa druga — Poznań, Pomorze, Śląsk; grupa trzecia: Kraków, Lwów, Stanisławów, grupa czwarta — Wilno, Polesie, Wołyń i Białystok, a w latach nieparzystych grupa pierwsza: Warszawa, Łódź, Pomorze i Poznań; grupa druga —

Kraków, Zagłębie, Śląsk; grupa trzecia — Lwów, Lublin, Wołyń, Stanisławów; grupa czwarta — Wilno, Polesie i Białystok.

Przed samym zakończeniem zebrania wpłynęła sprawa śląskiego „Dębu”. Wniosek w tej sprawie zgłoszony przez delegatów śląskich o reasumpeję uchwały zeszlazkiego walnego zebrania został odroczony. — Praktycznie zresztą przyjęcie takiej uchwały nie załatwiłoby zupełnie sprawy „Dębu”. W odpowiedzi delegaci „Dębu” opuszczają demonstracyjnie salę, nie

czekając na załatwienie wniosku, zgłoszonego w tej samej sprawie przez okręg krakowski.

Okręg krakowski wystąpił mianowicie z wnioskiem o dopuszczenie „Dębu” do tegorocznych rozgrywek o wejście do ligi, ale tylko w tym wypadku, jeżeli klub ten zajmie przynajmniej trzecie miejsce w rozgrywkach o mistrzostwo okręgu śląskiego.

Po wycofaniu szeregu wniosków mniejszej wagi przez okręgi przystąpiono do wyborów uzupełniających.

Burzliwe obrady kolarzy

Na czele P. Z. K. stanął jednak płk. Gebel

Wczoraj odbyło się w Warszawie walne zebranie polskiego związku kolarskiego. Obecni byli delegaci 7 okręgów. Przewodniczył obradom p. Szymaki z Łodzi. DYSKUSJA BYŁA DOŚĆ BURZLIWA, PRZY CZYM ATAKI BYŁY GŁÓWNIEM SKIEROWANE PRZECIWKO WICEPREZESOWI ADMINISTRACYJNEMU, P. RADWAŃSKIEMU.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorium z tym, że KOMISJA ZBADA JESZCZE DODATKOWO NIEKTÓRE DOWODY.

Na zebraniu ustalono system tegorocznych mistrzostw Polski i okręgów.

Mistrzostwa szosowe okręgów

odbędą się tylko w jednym wyścigu na 100 km. przy starcie pojedynczym na czas.

Mistrzostwa Polski na szosie odbędą się w trzech wyścigach, przy czym tytuł mistrza zdobędzie zawodnik, który uzyska najwięcej punktów. Pierwszy wyścig odbędzie się na dystansie 150 km. przy starcie pojedynczym na czas, drugi wyścig rozegrany zostanie na terenie górskim na 100 km. przy starcie wspólnym, trzeci wyścig odbędzie się na terenie płaskim na dystansie 200 km. przy starcie wspólnym.

Drużynowe mistrzostwa Polski na szosie rozegrane zostaną na dystansie 200 km. Każda drużyna składać się będzie z 3 zawodników.

Mistrzostwa torowe Polski odbędą się w trzech lub czterech rozgrywkach na różnych torach (ŁÓDZ, Kraków, Kalisz i ew. Warszawa).

W sprawie niezależnych kolarzy postanowiono odłożyć decyzję do maja. Do tego czasu wypowiedzą się w tej sprawie okręgi i kluby.

Prezesem nowego zarządu wybrano ponownie płk. Gebel. Wiceprezesami zostali: mjr. Porczyński, pp. Pohudejski i Pawlikowski. Sekretarzem został p. Jankowski, skarbnikiem — p. Bielawski, gospodarzem — p. Bursztynowicz.

Kapitanem szosowym został p. Machaj, kapitanem torowym — p. Lange, kapitanem turystycznym — p. Kobus.

Na pierwszego wiceprezesa wybrano na miejsce płk. Zołędzkiego, który zgłosił rezygnację — ppłk. Pichetę. Płk. Zołędzki zgodził się objąć referat spraw zagranicznych. — Zastępcą płk. Zołędzkiego został p. Mallow. Sekretarzem wybrano p. Michałowskiego. — Zastępcą referenta wyszkoleniowego — p. Tadeusza Forysia. —

Przewodniczącym wydziału spraw sędziowskich oraz czwartym wiceprezesem związku — kpt. Kafilński, zastępcą przewodniczącego W. S. S. p. Muszyński. Poza tym do W. S. S. weszli pp. Sienkiewicz i Hasselbusch. Do wydziału gier i dyscypliny wybrano ponownie wszystkich wylosowanych członków wydziału.

Delegatami na walne zebranie Z. Z. wybrano płk. Rudolfa z Warszawy i p. Konopkę z Łodzi.

DANCING-CASANOVA

BAR CASANOVA

Od 2-go marca występy słynnej orkiestry Franciszka Witkowskiego.

uprzejmie komunikuje Sz. Bywalcom, że lokal czynny jest od g. 10 wiecz. do g. 6-ej rano. Niezależnie od tego codziennie FIVE O'CLOCKI od g. 5.30 po południu z pełnym programem artystycznym. — W niedziele i święta od g. 12 do 2.30 poranki taneczne. W dni powszednie KONSUMCJA zł. 1.50

W kilku wierszach:

W LAGIEWNIKACH odbyły się wczoraj blegi narciarskie dla „młokosów”: dwunasto i piętnastolatków. Organizatorzy spodziewali się na starcie spotkać setki zawodników, tymczasem spotkali ich przy krzyżach, gdyż do obu biegów stanęło wszystkich... 11 chłopców. Mimowolnie nasuwa się pytanie, gdzie jest i co robi związek nauczycieli wychowania fizycznego? Poziom bieg wynagrodził jednak organizatorom trudy, uzyskane bowiem wyniki są b. dobre i czterech zawodników uzyskało odznakę brązową PZN-u.

DRUŻYNA BOKSERSKA ŁÓDZKIEJ BAR-KOCHBY rozegrała w Piotrkowie mecz towarzyski z tamtejszym Strzelcem. Mecz zakończył się zwycięstwem Bar-Kochby, pięściarze której zaprezentowali się b. korzystnie, górując pod względem techniki i wyszkolenia nad przeciwnikami. Wyniki walk podług kolejności walk były następujące: Kummer (BK) pokonał Ciska, Weinstok (BK) Królikiewicza, Rakocz (BK) znokautował w II-iej rundzie Szareckiego, Wasserman II (BK) pokonał na punkty Pardona, Wasserman I — Króla, Olszewski (Strz.) wypunktował Ścisławskiego i Olszewski I — Federmana (BK). Sędziował w ringu p. Szwed, zaś na punkty p. Majer z Łodzi.

REWANŻOWY MECZ ZAPASNICZY między mistrzem Łodzi IKP a warszawską PAST-ą zakończył się powtórnie, zasłużonym zwycięstwem łodzian w stosunku 13:10. Łodzianie znajdują się w b. dobrej formie, co jest bezwątpliwie zasługą kierownictwa i opiekuna sekcji dyr. Stanisława Poznańskiego.

Rewanż nie udał się

Polonia zwycięża ŁKS w meczu hokejowym (2:0) (2:0, 0:0, 0:0)

Wszystko przemawiało za tym, że rewanż się uda, tymczasem mistrz Łodzi został wyeliminowany z dalszych rozgrywek, a Polonia zakwalifikowała się do pułki finałowej. Mecz przewidziany w południe na ŁKS-sie z powodu silnego działania słońca przełożony został na godzinę wieczorową i odbył się na boisku Zjednoczonych. Stan lodu bardzo marny, szczęśliwie jednak mecz wogóle rozegrano.

Polonia wygrała w stosunku 2:0, zdobywając obie bramki w pierwszej tercji przez Rybienego w 12 min. i Szablowskiego w 13-iej. Przy tej drugiej bramce nie bez winy był Król, który bawił się krążkiem w najmniej odpowiednim miejscu.

Mecz przeszedł pod znakiem nieznacznej przewagi technicznej i kombinacyjnej Polonii, przebieg był jednak mało ciekawy. Na uwagę zasługuje chyba fakt, że Fren-

cel trzykrotnie wyleciał z boiska za niebezpieczną grę, ale sędziowie byli dla niego jeszcze zbyt łagodni.

W Polonii b. dobrze zapowiadał się Kamiński (l. skrzydło), który ma inklinacje do gry kombinacyjnej.

Poza tym na wysokości zadania stali Krygier i Materski, tylko, że zbyt głośno się zachowywali.

Sędziowali pp. Sachs i Szeranc. Publiczności — sporo.

Ślaczki i łodzianie

na czele łyżwiarskich mistrzostw Polski kl. C

Z ołbrzymim nakładem starań doprowadzono na skutek łyżwiarskie mistrzostwo kl. C. A nie było to zadanie łatwe, skoro termometr wykazywał sześć kreszek powyżej zera. Co więcej, jechano na wcale dobrym lodzie. Łódzkiemu Tow. łyżwiarskiemu, ściślej mówiąc dyr. Stencelowi należy się pełne uznanie za przygotowanie lodu, jak i nadzwyczaj sprawną organizację.

Na starcie stanęło: 11 dziewcząt ze Śląska, Warszawy i Łodzi, 8 chłopców miejscowych i cztery pary. Zgłoszeni zawodnicy krakowscy — nie przybyli. Poziom zawodów, jak na kl. C bardzo dobry. Wśród dziewcząt bezkonkurencyjna była wszechstronna sportsmenka śląska Zofia Szczepańska (mistrzyni Polski w skokach pływackich), która zdobyła niespełna 50 punktów na 60 mo-

żliwych. Szczepańska miała najlepszą notę zarówno w jeździe szkolnej, jak i dowolnej. Poza tytułem mistrzowskim zdobyła ona nagrodę prezydenta m. Łodzi Mikołaja Godlewskiego. Wicemistrzostwo zdobyła również ślaczka Brzoszczyńska (47,3 pkt.). Pierwsza łodzianka uplasowała się na trzecim miejscu. Była nią Zofia Kasprzakówna (45 pkt.). Pierwsza zawodniczka z stołeczki była dopiero szósta w klasyfikacji ogólnej. Była nią 9-letnia Mira Zwiłkówna z notą 42,4 pkt. Druga najmłodsza zawodniczka mistrzostw pochodziła również z Warszawy. Była to 9-letnia Eleonora Freisinger, która zajęła 8 miejsce. Zawodniczką francuska Ginette Audouard (10 lat) startowała w barwach śląskich i zajęła przedostatnie, dziesiąte miejsce. Wśród chłopców bezkonkuren-

cyjni byli bracia Stencelowie, z których Aleksander zdobył tytuł mistrzowski z notą 74 pkt. na 90 możliwych, a Jerzy tytuł wicemistrza. Chłopcy ci robią stale postępy i można się po ich jeszcze wiele spodziewać. Al. Stencel zdobył nagrodę płk. Kurka, kierownika okr. urz. wł. i pw.

W jeździe parami pewne zwycięstwo odniosła para śląska Lenartówna—Stanwina z notą 10,3 pkt. na 12 możliwych, przed parą łódzką Zitkówna—Czekański (8,8 pkt.).

Komplet jury stanowili pp.: kom. Wiśniewski (sędzia główny), Oweczarek (W-wa), Czorcówna (Śl.) i Herzan (Łódź).

Wczoraj wieczorem na lodzie odbyła się uroczystość rozdania nagród w obecności wiceprezydenta miasta Kozłowskiego i przedstawicieli władz i gości.

30-tu wybrańców p. Kaluży

Kpt. zw. PZPN p. Kaluża wyznaczony do meczu treningowego w Katowicach przed ustaleniem reprezentacji Polski, następujących piłkarzy:

- Bramka: Madejski, Pawłowski, Krzyk;
- Obrońca: Szczepaniak, Galecki, Twórz, Michałak, Gemza, Kirovski i Stolarczyk;
- Pomoc: Dytko, Piec II, Nytko, Nowakowski, Góra, Koltarczyk, Piątkowski;
- Atak: Wodarz, Wilimowski, Wostal, Piontek, Piec, Lyko, Pytel, Cebula, Korbas, Szerfke, Chabowski, Matias i Wiechocek.

MECZE PIŁKARSKIE W KRAJU.

Z ciekawszych meczów piłkarskich w kraju należy zanotować zwycięstwo Warszawianki nad Legią 3:1, porażkę ligowej Polonii 2:3 w meczu z Zagwią, w Wielkich Hajdukach zwycięstwo Ruchu nad drużyną „Czegów” 8:2, w Krakowie Wisły nad Koroną 12:0 i Cracovią nad Blyskawicą 7:1.

DAB — KTH 2:0.

Spotkanie hokejowe o wejście do grupy finałowej mistrzostw Polski między Dębem a Krynickim Tow. Hokejowym zakończyło się zwycięstwem katowiczian w stosunku 2:0 (0:0, 1:0, 1:0).

CRACOVIA — UKRAINA 4:0.

We Lwowie mecz między Cracovią i Ukrainą wygrała Cracovia w stosunku 4:0 (2:0, 1:0, 1:0). W meczu towarzyskim Cracovia pokonała Pogon 3:1.

Capitol

Ceny miejsc na wszystkie seanse
od 54 gr.

Dziś premiera!

Potężny dramat kobiety o tragicznej przeszłości.

„GRZECH MŁODOŚCI”

Reż. Sam Wood.

Film, który wzrusza miliony serc.

W rolach głównych: **GLADYS GEORGE, JOHN BEAL, WARREN WILLIAM.**

Nadprogram: Wspaniały dodatek kolorowy „Samotne Duchy” oraz kronika i tygodnik PAT'a

Teatr i muzyka

TEATR POLSKI
Dziś o godz. 4-ej pop. „Gałązka rozmarynu”.

TEATR KAMERALNY
Dziś o godz. 8-ej wiecz. „Azais”.

Ostatnie 2 dni!
Barcelona (Hiszpania)
i Wystawa św. atowa
wyswietlana
w **FOTOPLASTIKONIE**
MONIUSZKI 2.

Fotoplastikon czynny od godz. 9 rano
do godz. 11 wiecz.
Bilety 25 gr., dla ml. szkolnej 15 gr.

TEATR POPULARNY
Dziś o 8.15 „Figle Skapena”.

TEATR W FILHARMONII
Przebojowa operetka „Komediant”
grana będzie jeszcze tylko 4 razy do
piątku, po czym na afisz wejście ko-
media muzyczna „Wesele w miastecz-
ku”, również z udziałem Pawła Bur-
steina.

Nie wolno jej tańczyć

Mrs. Kathleen Mortimer ze Swin-
don (Anglia) została przyłapana
na kradzieży podczas zabawy ta-
necznej. Stała przed sądem. Sęd-
zia skazał ją na zapłacenie grzyw-
ny w wysokości 4 funtów i... za-
kazał uczęszczania na zabawy ta-
neczne w ciągu dwóch lat.

„Zrobiłaby pani lepiej — rzekł
sędzia — zajmując się dziećmi i go-
spodarstwem domowym, a nie bie-
gając po tańcówkach”.

Osobliwy wyrok zasmucił bardzo
mrs. Mortimer, gdyż przekroczenie
zakazu sądowego groziłoby jej du-
żą karą pieniężną i aresztem.

SAMODZIELNY (A)
buchalter-bilansista (ka)
znający korespondencję pol-
sko-niemiecką złożyć może
ofertę w administracji „Głosu
Porannego” pod „Pełne kwa-
lifikacje”.

Dr. med.
E. Wołkowyski
Spec. chorób wenerycznych,
seksualnych i skórnych
Cegielniana 11, tel. 238-02
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Dzisiejsze audycje

PO RAZ PIERWSZY
Koncert symfoniczny Polskiego Ra-
dia o godz. 22.00 zapowiada m. in.
utwory, które wykonane będą w Pol-
skim Radio po raz pierwszy. Będą to:
Luigi Boccheriniego Symfonia A-dur
w wykonaniu orkiestry, Grażyny Ba-
ciewiczówny Koncert skrzypcowy, któ-
ry wykona kompozytorka z towarzy-
szaniem orkiestry, oraz Artura Malaw-
skiego „Sinfonietta”. Malawski nale-
ży do młodego pokolenia muzyków
polskich. Suita z „Concerto grosso”
(Wassermusik) — Haendla, opracowa-
na przez Harty'ego uzupełni program
koncertu w wykonaniu orkiestry pod
dyrekcją Grzegorza Fitelberga.

DOKTOR KLINGER

spec. chor.: **WENERYCZNYCH,
SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH**
(włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w.
W niedziele i święta od 10-12

Ogłoszenia drobne

ZŁOTY godzina! Absolwent
Gimn. Społecznego udziela lek-
cyj w zakresie 8-ii klas i przy-
gotowuje do matury. Specjal-
ność: polski, łacina i niemiecki.
Pytel, Zachodnia 34, tel. 249-02.
829-2

ZAKOPANE. Nowoczesna kom-
fortowa willa „Astoria”, pięknie
położona. Kuchnia wykwinna.
Zarząd Drowa Goldblattowa, tel.
19-45. W marcu seny niższe. — 8

3 POKOJOWE komfortowe, no-
wocześnie urządzone mieszka-
nia z centralnym ogrzewaniem
do wynajęcia od zaraz w no-
wym domu przy ul. Cegielnia-
nej 65. Informacje — dozorca
domu lub tel. 134-07 i 134-14.

POSZUKIWANA kasjerka. Zgło-
sić się: Dancing-Bar Casanova
od 8.30 do 10 rano.

50-lecie „urodzin” Sherlocka Holmesa

Wszyscy znają przygody słynne-
go detektywa Sherlocka Holmesa,
który powstał w wyobraźni Artura
Conan-Doyle'a, ale nie wszyscy
wiedzą o tym, że postać ta naro-
dziła się właśnie przed pół wie-
kiem. Conan-Doyle był lekarzem,
zanim poświęcił się całkowicie li-
teraturze. Do stworzenia postaci
detektywa o genialnym zmyśle de-
dukcyjnym posłużyły mu fakty za-
pamiętane w młodości. Niezwykle
talent dedukcyjny posiadał profe-
sor Joseph Bell z wydziału medycy-
ny na uniwersytecie w Edynbur-
gu. W pamiętnikach Conan-Doyle'a
znajdujemy następujący przykład
niezwykle szybkiej orientacji prof.
Bella. Stał kiedyś przed nim pa-
cjent w cywilnym ubraniu; między
pacjentem a lekarzem zawiązał
się dialog:

— Pan służył w wojsku?
— Tak jest.
— Zwolniono pana niedawno?
— Tak jest.
— Służył pan w szkockim pu-
ku?
— Tak jest.
— Pan jest podoficerem?
— Tak jest.
— Garnizon w Barnabie?
— Tak jest.

Po wyjściu pacjenta prof. Bell
wyjaśnił słuchaczom swój system
dedukcyjny:

— Człowiek ten odnosił się do
nas z szacunkiem, ale nie zdjął
czapki. W wojsku tego się właśnie
nie robi. Gdyby dawno opuścił sz-
regi, nabyłby już manier cywil-
nych. Posiada pewien autorytet,
nie był więc zwykłym żołnierzem.
Każdy z was zauważył chyba, że
jest szkotem. Jeśli mowa o garni-
zonie, pacjent ma elephantiasis, co
zdarza się u ludzi zamieszkałych
w Indiach zachodnich.

DR. MED.
H. Różaner
Specjalista chorób
**skórnych, wenerycznych
i seksualnych**
POWRÓCIŁ
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9-1 i 5-9 wiecz.

TOWARZYSTWO REKLAMY MIĘDZYNARODOWEJ

ma zaszczyt podać do wiadomości:



B i o r o
mieści się obecnie
WARSZAWA
Sienkiewicza 14

Telefony:
centrala 570-50

Telefony wewnętrzne:
1-Dyrekcja
2-Wykonanie Zleceń
3-Kierownik Biura
4-Buchalteria i Kasa
5-Rachuba Odbiorców
6-Kierownik Rachub
7-Rachuba Dostawców
8-Kontrola Ogłoszeń
9-Expedycja
10-Atelier graficzne
11-Przedstawiciele

Katalog Prasowy
R.P. i w.m. Gdańska
wyszedł z druku i
wysłany jest na żą-
danie bezpłatnie

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn
specjalista
chorób kobiecych i akuszerki
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

Ala Izbička
wykwalifikowana pielęgniarka
z długoletnim doświadczeniem
przyjmuje wszelkie zabiegi.
DYZURY. TEL. 246-36

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Poc. o 4-ej

Ostatnie 2 dni!

Film najnowszej produkcji francuskiej p. t.
„YOSHIWARA”
waruszejący dramat wg. powieści Maurycego Dekobry
W roli gł. porucznik **Sergiusz Polenow**
Ceny miejsc od 54 gr.

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Poc. o 4-ej

Dziś i dni następnych!

Monumentalny film wg. nieśmiertelnej powieści
M. Twaina p. t.
Książę i Zebraw
W rolach głównych:
ERROL FLYNN oraz **Bracia MAUCH**

KINO TEATR
URANIA
Cegielniana 2
Ostatnie 2 dni!

Poraz pierwszy w Łodzi!
Film brawury i bohaterstwa.
Największa sensacja sezonu pt.
Kochankowie tropieni przez policję...
Na pełnym morzu... S. O. S.

RYCERZE STEP
Historia jednej nocy
W roli gł.: **Śpiewający
cowboy BOB BAKER.**
W rol. gł.: **CHARLES BOYER
i J-AN ARTHUR**

Nadprogr. ca'kowity reportaż filmu z uroczystości, która odbyła się 15 bm. w Legionowie wręczenia **WOJSKU POLSKIEMU BALONU OBSERWA-
CYJNEGO, SPADOCHRONÓW I NAMIOTÓW** przez radę nadzorczą i zarząd **WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY S. A.** w Łodzi
Następny wielki
podwójny program: „Dwoje z t'mu” W rol. gł.: **Joan Bennet i Joel Mc Crea** oraz „Brutal” W roli gł. **Victor Mc Lagen**

Redakcja „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi 4.60 za odnośnienie —
40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt) 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie 12 gr. 150.
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej
firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. **Lucjan Lipiński**

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka“ **Eugeniusz Kronman.**

W drukarni własnej **Piotrkowska 101.**